

Kolorowanka dla dzieci z serii
„Mam chore serce”
Naprawione serce Zosi



Egzemplarz bezpłatny

INFORMACJA DLA RODZICÓW

Drodzy Rodzice,

Opracowaliśmy niniejszą kolorowankę w nadziei, że pomoże ona Wam w przygotowaniu dziecka do operacji serca.

Z własnego doświadczenia wiemy, jak trudno jest wytłumaczyć dziecku, co spotka je przed, podczas i po operacji kardiochirurgicznej. Dlatego postaraliśmy się w sposób maksymalnie prosty zilustrować i opisać ważniejsze etapy pobytu dziecka w szpitalu.

Kolorowankę możecie wykorzystać na wiele sposobów: czytać dziecku, dać mu do kolorowania, rozmawiać z nim o danych sytuacjach, które pojawią się w nadchodzącej przyszłości. Dzieci najczęściej boją się operacji. Pytają, czy to będzie bolało, co będzie się z nimi działo w szpitalu, czy rodzice będą przy nich przez cały czas...? Są to normalne pytania i bardzo ważne jest być szczerze na nie odpowiedzieli, starając się je wszystkie traktować w sposób jak najbardziej naturalny. Bo nic nie może bardziej wystraszyć dziecka jak przerażeni, zapłakani rodzice.

Zachęcamy również do przekazania kolorowanki nauczycielowi dziecka lub jego opiekunowi w przedszkolu, by dzięki niej mógł wyjaśnić pozostałym dzieciom, dlaczego Wasze ma bliznę na piersi.

Składamy szczególne podziękowania Monice Bystrzyńskiej, mamie Pawełka (HLHS) - za bezpłatny druk oraz Krzysztofowi Pawłowskiemu, dziadkowi Marty (HLHS) - za bezpłatne opracowanie graficzne kolorowanki.

W imieniu Funduszu na Rzecz Dzieci z Wadami Serca
Dina Radziwiłłowa – przewodnicząca



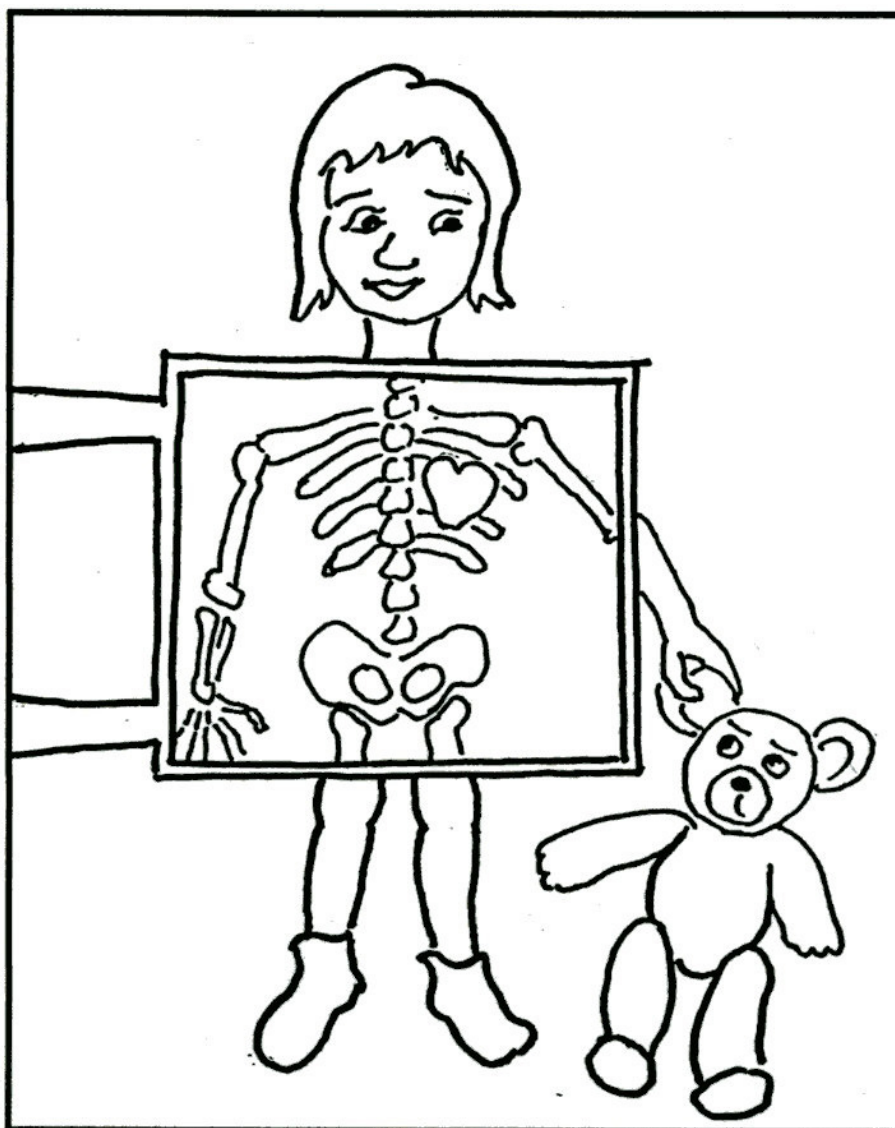
Zosia z mamą są w gabinecie lekarskim. Pan doktor dokładnie bada dziewczynkę. Długo osłuchuje jej serduszko. Mówi, że trzeba je naprawić. Najbliższe dni Zosia spędzi w szpitalu.



Wszyscy są tu dla niej bardzo serdeczni. Już po chwili Zosia leży w dużym, wygodnym łóżeczku. Wokół widzi inne dzieci. Stara się do nich uśmiechać. Mocno tuli ukochanego misia. Oboje są bardzo dzielni.



Do pokoju często przychodzą miłe panie pielęgniarki. Zosia najbardziej lubi panią Krysię. Ona jest zawsze uśmiechnięta i stara się nie sprawiać dzieciom bólu. Niestety, nie zawsze jest to możliwe. Zosia nie lubi pobierania krwi. Pani Krysia zaciska opaskę na jej rączce i wkłuwają igiełkę.



Teraz przyszedł czas na wizytę u dziwnego fotografa. W ciemnym pokoju znajduje się specjalny aparat do zdjęć. To jest rentgen. Na zdjęciu nie ma uśmiechniętej buzi Zosi, ale widać na nim wszystko co ma ona w środku.



Pielęgniarka budzi Zosię bardzo wczesnie rano i daje jej lekarstwa. Mama myje córeczkę dokładnie specjalnym mydłem i ubiera jej dużą koszulkę. Miś też ma podobną. Chociaż dziewczynka jest głodna nie dostaje śniadania razem z innymi dziećmi. Nie wolno jej też pić.



Zosię odwiedza dziwnie ubrany pan doktor. Ma na twarzy maseczkę, a na głowie śmieszny czepek. To pan chirurg. Właśnie on będzie dzisiaj naprawiał serduszko Zosi. Choć wygląda tajemniczo, jego uśmiechnięte oczy budzą sympatię. Temu panu można zaufać.



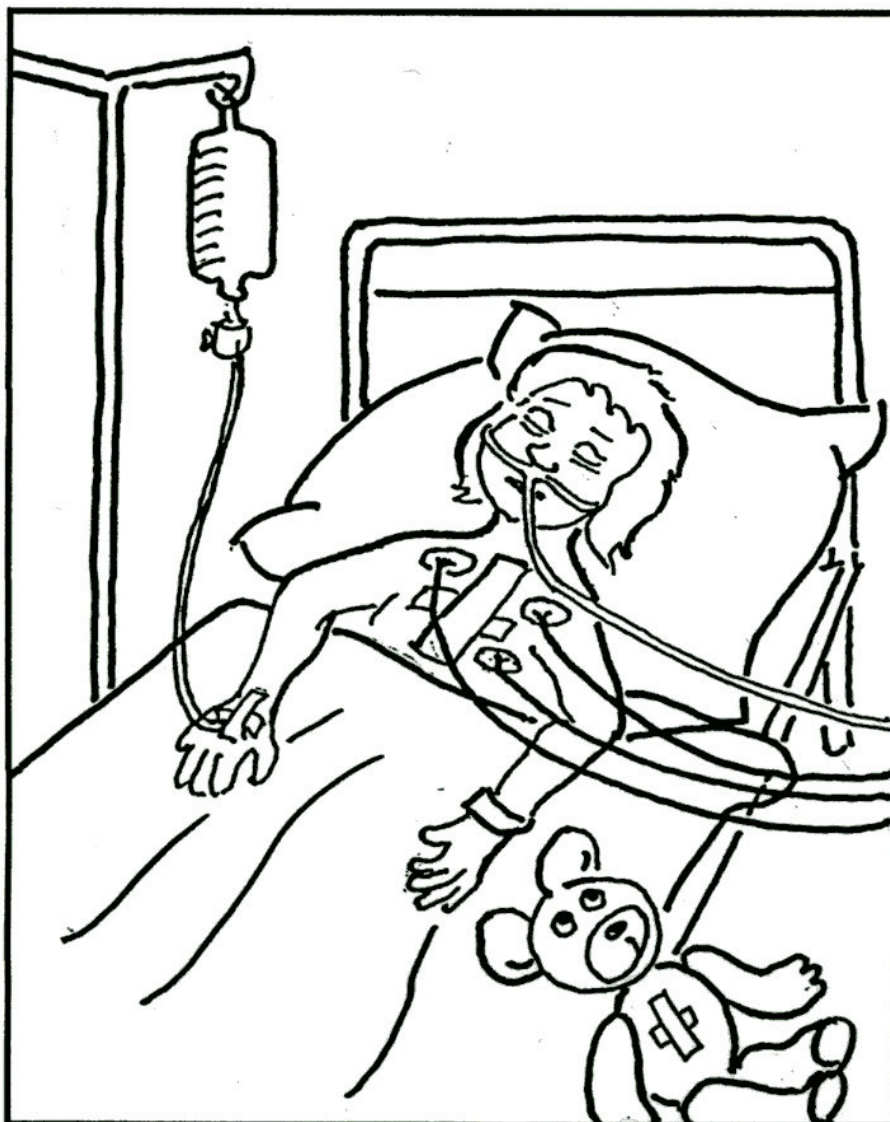
Chwilę później Zosia zostaje przeniesiona na łóżko na kółkach i jedzie długim korytarzem. Przejażdżka wydaje się jej bardzo przyjemna. Próbuje rozglądać się wokół, ale kręci się jej w głowie.



Nad Zosią pochyła się uśmiechnięta pani anestezjolog. To ona obiecała dziewczynce, że wyśle ją do krainy snów na całe przedpołudnie. Zosia zupełnie się nie boi. Gdy pani doktor nakłada jej maseczkę, oddycha głęboko. Czuje, że oczy się jej same zamykają.



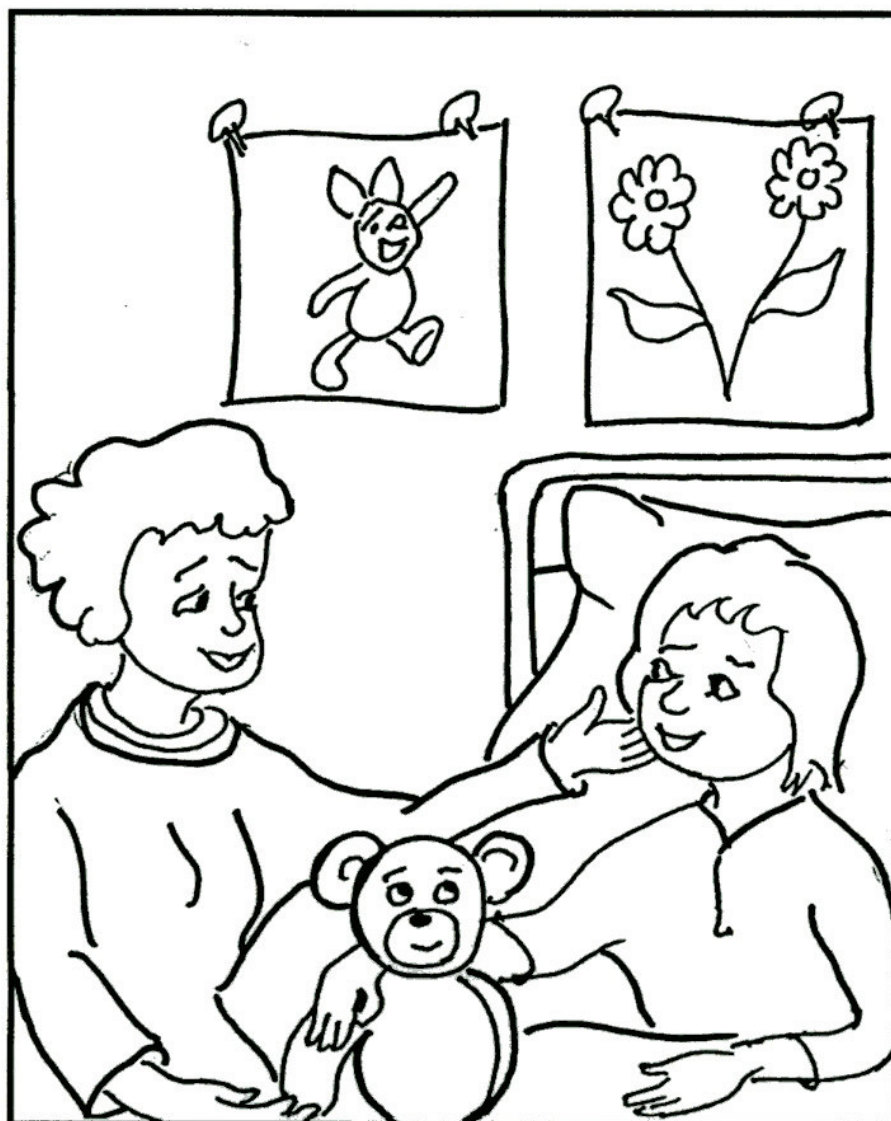
Podczas operacji Zosia nic nie czuje. Jest właśnie na spotkaniu z Kubusiem Puchatkiem. Wokół pływają Tygrysek, Królik i Prosiaczek. Wyjadają razem przepyszny miód z baryłek. Nad snem Zosi czuwa sympatyczna pani anestezjolog.



Pobudka nie jest już taka miła. Zosia czuje, że nie może się ruszyć. Do jej ciała przyczepionych jest dużo elektrod. Na buzi ma aparat z tlenem, a do rączki podłączoną kroplówkę. Wszędzie słyszy dzwonki. Po chwili znów zapada w sen.



Gdy ponownie się budzi, są przy niej mama i tata. Starają się namówić Zosię do jedzenia. Niestety, nic jej nie smakuje. Nie ma nawet ochoty na ulubiony jogurt. Ciągle trochę dziwnie się czuje. Widzi jednak, że już coraz mniej urządzeń ma podłączonych do ciała.



Zosia może już siadać w łóżku. Teraz chętnie bawi się z mamą i dziećmi z pokoju. Na ścianie wisi piękna laurka. To od koleżanek z przedszkola, które bardzo za nią tęsknią. Ona też o nich myśli i o zabawach z nimi.



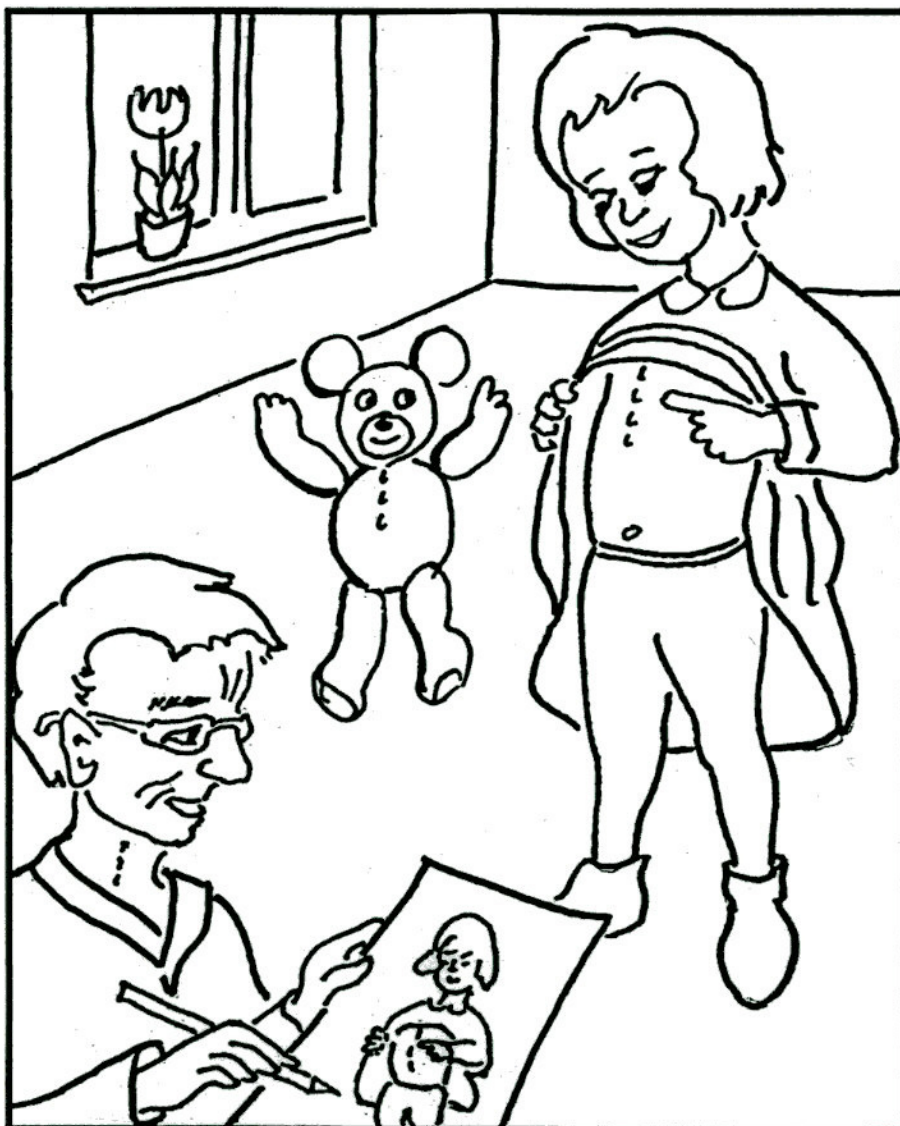
Pan doktor ogląda serduszko Zosi na telewizorku. Uśmiecha się. Nie ma obaw – serce dziewczynki jest naprawione i Zosia może wracać do domu. Pielęgniarki proszą, żeby o nich nie zapomniała i czasem je odwiedziła. Może podczas wizyt kontrolnych?



Zosia razem z misiem biegnie szpitalnym korytarzem. Chce koniecznie pożegnać się z dziećmi ze swego pokoju. Mama w tym czasie pakuje wszystkie rzeczy dziewczynki. Laurkę od przyjaciół i swoje rysunki Zosia chce zostawić na pamiątkę w szpitalu, żeby innym też było weselej.



W domu czeka na nią stęskniona rodzina. Tata, siostra, dziadkowie, cała gromadka wujostwa i dzieci. Wszyscy cieszą się z powrotu Zosi. Przynieśli jej też dużo prezentów. Dziewczynka jest bardzo szczęśliwa.



Zosia z dumą pokazuje kresczkę na swojej piersi. Miś nie chce być gorszy. Jego serce też bije jak dzwon. Oboje proszą mamę, aby to wszystko opisała, a dziadka, by to narysował. To dla innych małych pacjentów, którzy chcą być dzielni i szczęśliwi jak Zosia i jej miś.

INFORMACJA O FUNDUSZU

Fundusz na Rzecz Dzieci z Wadami Serca powstał we wrześniu 2004 roku z inicjatywy rodziców, których dzieci urodziły się ze złożonymi wadami serca.

Jest organizacją ogólnopolską, niezależną od ośrodków medycznych, jedną z nielicznych zajmujących się tym problemem w Polsce.

Cele Funduszu:

- wspieranie i informowanie rodziców o możliwościach leczenia wad serca w Polsce;
- umożliwienie kontaktu z innymi rodzicami dotkniętymi podobnym problemem (tworzymy własną bazę danych na podstawie formularzy informacyjnych nadesłanych przez rodziców);
- dotarcie do lekarzy: ginekologów, położników, neonatologów i pediatrów z informacją, jakie szanse mają dzieci, zwłaszcza z wcześniej wykrytą wadą, dzięki postępowi w kardiologii;
- informowanie o możliwościach specjalistycznych badań prenatalnych (przede wszystkim USG między 18 a 24 tygodniem ciąży) i ich roli w rozpoznawaniu i leczeniu wad serca;
- zorganizowanie pomocy finansowej dla osób w trudnej sytuacji: na badania, opiekę;
- w trakcie operacji czy pobyt w innym mieście związany z leczeniem dziecka.

Zależy nam na kontakcie z rodzicami dzieci z różnymi wadami serca i leczonych w różnych ośrodkach. Dzięki temu pomożemy rodzicom i dzieciom w wymianie informacji i doświadczeń.

***„Trudno przecenić pomoc, jaką ludzie, którym rodzi się chore dziecko mogą dostać od innych rodziców”
(Joanna Sokolińska, Wysokie Obcasy, 21 maja 2005)***

Fundusz dla Dzieci z Wadami Serca działa przy **Fundacji dla Polski** (www.fdp.org.pl), istniejącej od 1990 roku. Podstawowym celem Fundacji dla Polski jest wspomaganie filantropii – tworzenie i upowszechnianie sprawnych mechanizmów, za pomocą których, osoby prywatne i instytucje mogą w efektywny i niekrępujący sposób realizować wytyczone przez siebie cele społeczne. Fundacja posiada **status organizacji pożytku publicznego**. Stąd też w przypadku dokonania darowizny na rzecz Fundacji istnieje możliwość odpisania **1% podatku** przez osoby będące płatnikami podatku dochodowego.



**Fundusz na Rzecz Dzieci z Wadami Serca
przy Fundacji dla Polski
ul. Narbutta 20/33; 02-541 Warszawa
Telefon: 0 605 882 082**

E-mail: fundusz@sercedziecka.org.pl

www.sercedziecka.org.pl

© Wszelkie prawa zastrzeżone
Kolorowanka wydana przez : Fundusz na Rzecz Dzieci z Wadami Serca
Rysunki : Krzysztof Pawłowski ; Tekst : Małgorzata Pawłowska
Druk: DROGOWIEC-PL Sp. z o.o.; ul. Sienna 2; PL 25 950 Kielce